

Cyt,cyt...

Nocka szumiała, nocka wołała.

Ciepła nocka go z domu wyгнаła.

Otwórz, dziewczę, drzwi!

Matka, ojciec śpi,

ojciec, matka śpi,

otwórz, dziewczę, mi!

Cyt... cyt... skrzypią drzwi.

Jasiu, nie otworzę ci!

Cyt... cyt... ojciec śpi.

Obudzi się, będzie zły.

Cyt... cyt. . szczekną psy.

Będą plotki w całej wsi.

Jasiu, nie zwlekaj!

Ojciec idzie, uciekaj!

A z rana, z rana, pięknie ubrana.

Stoi w okienku, jak malowana.

Stoi w okienku, jak w doniczce kwiat.

Oczy pełne łez, zamknął jej się świat.

Cyt... cyt... oj! Jak źle.

Przyjdź, Jasieńku, wężże mnie!

Cyt... cyt... wężże mnie!

Bez kochania bardzo źle.

Cyt... cyt... nie bądź zły!

Jasiu, już otworzę ci.

Chociaż skrzypią drzwi i szczekają we wsi psy.

Hej, ha! Wezmę cię!

Ojcu, matce skłonię się.

Hej, ha! Dziewczyno!

Będziesz moją jedyną.

Hej, ha! Niewiele, będzie we wsi wesele.

Hej, ha! Wesele za trzy, cztery niedziele!

Hej, ha! Raz, dwa, trzy! Będzie rejwach w całej wsi!

Hej, ha! Od ucha! Weselisko ucha, cha